

Sygn. akt I C 507/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty
 - a. 3.805,47 złotych (trzy tysiące osiemset pięć 47/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2017 roku do dnia zapłaty;
 - b. 2.391,73 złotych (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden 73/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2019 roku do dnia zapłaty;
2. umarza postępowanie co do kwoty 8.625 złotych (osiem tysięcy sześćset dwadzieścia pięć) wraz z odsetkami za okres od dnia 2 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 945 złotych (dziewięćset czterdzieści pięć) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi -Widzewa w Łodzi z roszczenia zasądzonego w punkcie 1 kwotę 178,35 złotych (sto siedemdziesiąt osiem 35/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;
6. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi -Widzewa w Łodzi kwoty 96 złotych (dziewięćdziesiąt sześć) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 507/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2017 roku P. W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) na swoją rzecz kwoty 15.955,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi zapłaty z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę powstałą w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 29 grudnia 2016 roku, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd marki M. (...), nr rej. (...). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany nie przyznał powodowi odszkodowania ponad kwotę bezsporną, ponadto żadna kwota nie została wypłacona na rzecz poszkodowanego. Zgodnie z wyceną dokonaną przez pozwanego, koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 2.808,27 zł, do której zastosowano jednak bezpodstawnie rabat na części w wysokości 30%. W niniejszym postępowaniu powód dochodzi zatem kwoty 2.808,27 zł zwrotu kosztów naprawy zgodnie z wyceną pozwanego (przed rabatem), 172,20 zł tytułem kosztów holowania pojazdu oraz kwoty 12.975 zł kosztów najmu pojazdu zastępczego, który powód zmuszony był wynająć.

/pozew k. 2-5/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądania powoda w całości. W pierwszej kolejności wskazał, że pojazd został już przez powoda naprawiony, wskutek czego nie ma konieczności opierania się na prognozowanym kosztorysie naprawy, ale rzeczywistych kosztach poniesionych przez powoda. Wskazał ponadto, że uszkodzenia pojazdów uczestniczących w kolizji nie korelują ze sobą, a zatem pojazd powoda nie mógł zostać uszkodzony wskutek wskazanego zdarzenia. Pozwany zakwestionował ponadto zasadność okresu najmu pojazdu zastępczego wynoszącego aż 175 dni.

/odpowieź na pozew k. 26-33/

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2017 roku powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 8.625 zł tytułem kosztu najmu pojazdu za okres od 1 kwietnia do 24 lipca 2017 roku wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

/protokół k. 45 – 48 znacznik czasowy 00:39:42/

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 27 maja 2019 roku powód rozszerzył powództwo w zakresie kosztów naprawy do kwoty 5.200 zł.

/pismo k. 144/

Do zakończenia sprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 grudnia 2016 roku w Ł., na ul. (...) doszło do wypadku drogowego, w którym został uszkodzony pojazd marki M. (...), nr rej (...), należący do P. W.. Kierowca busa I. (...), Z. K., wymusił pierwszeństwo wyjeżdżając z bocznej uliczki. Jadący z pierwszeństwem powód nie zdążył wyhamować i lewym bokiem samochodu uderzył w tył busa. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, która stwierdziła, że winę za kolizję ponosi kierujący pojazdem I..

/zeznania świadka Z. K. k. 45 – 49 znacznik czasowy 00:04:30 – 00:09:59, przesłuchanie powoda k. 45-49 (w zw. z k. 145v) znacznik czasowy 00:14:53 – 00:22:07/

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

/bezsporne, notatka k. 14v/

Wskutek zderzenia w pojeździe powoda doszło do stłuczenia lewej przedniej lampy, uszkodzenia lewego zderzaka, błotników, drzwi i lusterka. W styczniu 2015 roku M. został uszkodzony w podobnym zakresie w innej kolizji, ale podczas naprawy wszystkie uszkodzone elementy naprawiono bądź wymieniono na nowe.

/zeznania świadka Z. K. k. 45 – 49 znacznik czasowy 00:04:30 – 00:09:59/

W kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej przez pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego koszt naprawy został oszacowany na kwotę 2.808,27 zł, od której następnie odliczono 30% wartości tytułem rabatu. Finalny koszt naprawy wyniósł 1.965,79 zł. Przy sporządzaniu wyceny zastosowano stawkę 56 zł/rbg i części zamienne z kategorii P i PJ, a także potrącono 44% wartości materiałów lakierniczych.

/kalkulacja naprawy k. 15-16/

Decyzją z dnia 2 lutego 2017 roku pozwany odmówił przyznania świadczenia na rzecz powoda, wskazując że zgodnie z przeprowadzoną analizą zgłoszone uszkodzenia pojazdu nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach. W późniejszych decyzjach pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

/decyzje k. 10-11, 17/

Wskutek przedmiotowej kolizji pojazd marki M. stał się niezdatny do jazdy. Na mocy umowy najmu z 30 grudnia 2016 roku powód wynajął jako pojazd zastępczy samochód T. (...), nr (...) 26F2. Koszt najmu wynosił 75zł/dobę. Powód poniósł także wydatek w kwocie 172,20 zł tytułem holowania uszkodzonego pojazdu. Oprócz wskazanego pojazdu powód posiadał jeszcze dwa samochody, z których jeden używany był przez niego, a drugi przez jego matkę. Pojazd używany przez pozwanego był jednak awaryjny i wymagał gruntownej naprawy, przez co bezpośrednio po kolizji powód zmuszony był wynająć samochód zastępczy. Powód zakończył najem pojazdu z chwilą naprawienia swojego drugiego samochodu.

/umowa najmu k. 18, faktura VAT k. 19, przesłuchanie powoda k. 45-49 (w zw. z k. 145v) znacznik czasowy 00:33:33/

Powód dokonał prowizorycznej naprawy pojazdu M., jednak nie powrócił do stanu technicznego sprzed szkody z grudnia 2016 roku. Po prowizorycznej naprawie samochód został sprzedany przez powoda za cenę 3.000 złotych, co było ceną zaniżoną z uwagi na jakość naprawy, o której powód informował nabywcę.

/opinia biegłego W. S. k. 63- 93, przesłuchanie powoda k. 45-49 (w zw. z k. 145v) znacznik czasowy 00:28:41/

Rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosił 5.381,43 zł, przy zastosowaniu stawki robocizny 100 zł/rbg. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 9.200 zł, natomiast po kolizji 4.000 zł. Celem przywrócenia pojazdu do stanu przed kolizji z zachowaniem standardów jakości i bezpieczeństwa konieczne jest zastosowanie części zamiennych o jakości porównywalnej z oryginalnymi (Q). Użyta stawka za roboczogodzinę stanowi średnią stawkę za roboczogodzinę na rynku (...).

/opinia biegłego W. S. k. 63- 93, opinia uzupełniająca k. 166 – 169/

Uzasadniony czas naprawy pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie wynosił 11 dni kalendarzowych. Zasadny okres zwrotu najmu pojazdu zastępczego obejmuje nie tylko okres faktycznej naprawy, ale i okres organizacyjny na m.in. znalezienie warsztatu, zlecenie naprawy, przyjęcie i odbiór pojazdu z naprawy (typowo 2 dni) czy czas oczekiwania na części zamienne (j.w.) . Szacowany czas naprawy został określony na 26,9 rbg, tj. 5 dni roboczych. Naprawa trwała zatem minimalnie 9 dni roboczych + 2 dni wolne od pracy (weekend), łącznie 11 dni kalendarzowych.

/opinia biegłego W. S. k. 63- 93/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. Jako, że osią sporu pozostawał rzeczywisty koszt i czas naprawy przedmiotowego pojazdu, Sąd dopuścił dowód z opinii

biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Sporządzona przez biegłego opinia została uznana przez Sąd za wiarygodną i profesjonalną. Opinia została zakwestionowana przez stronę pozwaną, jednakże po sporządzeniu opinii uzupełniającej wszelkie wątpliwości zostały w ocenie Sądu rozwiane. Sąd zgodził się z wnioskami biegłego w całości i przyjął je za swoje.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowym postępowaniu poza sporem pozostawało, iż w dniu 29 grudnia 2016 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego nastąpiło uszkodzenie pojazdu należącego do powoda. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości, wskazując że deklarowane przez powoda uszkodzenia pojazdu nie mogły być wynikiem przedmiotowej kolizji.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Dz.U. z 2016 r. poz. 2060 t. j.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 k.c., w tym w odniesieniu do szkód powstałych w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody zgodnie z § 2 art. 436 k.c. odpowiedzialność ta następuje na zasadach ogólnych tj. na zasadzie winy sprawcy.

Na gruncie niniejszej sprawy bezsporne pozostawało, że sprawcą kolizji był Z. K., ubezpieczony w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany wskazał jednak, że wedle jego oceny uszkodzenia pojazdu powoda nie korelują z uszkodzeniami drugiego uczestnika kolizji i przez to nie można uznać, że były wynikiem przedmiotowego zdarzenia. Stanowisko to jednak nie zasługuje na uwzględnienie. Co prawda, biegły sądowy nie był w stanie definitywnie ustosunkować się do zarzutu pozwanego, jednakże wskazał, iż całokształt uszkodzeń pojazdu mógł być wynikiem przedmiotowej kolizji. Także z zeznań sprawcy zdarzenia wynika, że podczas wypadku zostały uszkodzone wskazane części pojazdu, a on sam dowiedział się o ewentualnej możliwości istnienia wcześniejszych uszkodzeń od policji. Zarzut pozwanego nie podlega zatem uwzględnieniu jako nieudowodniony. W ocenie Sądu ze zgromadzonego materiału źródłowego nie wynika, że deklarowane uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w wyniku kolizji z grudnia 2016 roku.

Przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego należy rozumieć o doprowadzenie jej do stanu używalności tożsamego ze stanem tej rzeczy przez wyrządzeniem szkody. W przypadku pojazdu mechanicznego przez taki stan używalności należy rozumieć przywrócenie mu sprawności technicznej. Obowiązek ten spoczywa na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 361 par. 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwo działania bądź zaniechania. Wymiana uszkodzonych elementów na nowe, w przypadku gdy nie jest możliwe ich naprawa, traktowane jest jako normalne następstwo zdarzenia, z którym związane jest wyrządzenie. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, zastąpienie w toku naprawy pojazdu elementów zepsutych częściami nowymi zaliczane jest do celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Zakład ubezpieczeń nie może nakładać na poszkodowanego obowiązku zapewnienia części zamiennych o podobnym stopniu zużycia, co elementy wymieniane. Skutkowałoby to bowiem rozłożeniem ciężaru świadczenia między zakład ubezpieczeń a poszkodowanego. Poszkodowany ma prawo do żądania od zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody w całości, zwłaszcza przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu nie tylko w kwestii możliwości jego używania,

ale także i bezpieczeństwa jazdy. Wykorzystywanie używanych części wiąże się z możliwością większej awaryjności pojazdu oraz pogorszeniu jakości jazdy. Zakład ubezpieczeń jest więc zobowiązany do ustalenia i wypłacenia odszkodowania w wysokości uwzględniającej wykorzystanie wymianę elementów pojazdu na fabrycznie nowe. (por. Wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III Czp 80/11).

Należne powodowi odszkodowanie obejmuje: koszt naprawy samochodu przy użyciu zamienników – zgodnie z żądaniem powoda - (tj. 5.200 złotych) i koszt holowania (172,20 złotych), łącznie zatem 5.372,20 zł. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż samochód został rzeczywiście sprzedany po dokonaniu prowizorycznej naprawy, a uzyskana przez powoda cena była zaniżona – powód sprzedał samochód za około 3.000 złotych a biegły wycenił wartość pozostałości po wypadku na 4.000 złotych.

Powód domagał się ponadto kwoty 12.957 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Powód w toku postępowania cofnął powództwo w zakresie kwoty 8.625 zł i należnych od tej kwoty odsetek wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, zgoda strony pozwanej nie była zatem wymagana. Oceniając skuteczność powyższej czynności w świetle treści art. 203 § 4 k.p.c., Sąd uznał cofnięcie pozwu za dopuszczalne, albowiem nie pozostaje ono w sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia prawa i umorzył postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

W myśl art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. § 2 omawianego przepisu przewiduje także odpowiedzialność sprawcy za straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans).

Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z pojazdu, który został uszkodzony i wymaga naprawy, jest normalnym następstwem szkody, o której mowa w art. 361 § 1 k.c. i rodzi obowiązek wypłaty odszkodowania wówczas, gdy zastąpienie rzeczy uszkodzonej w okresie jej naprawy wymagało poniesienia określonych kosztów. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej, obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (por. uchwała SN z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Lex 1011468). Korzystanie z samochodu stało się przy obecnym stanie rozwoju stosunków społecznych i gospodarczych standardem cywilizacyjnym. Możliwość wynajęcia pojazdu zastępczego ma umożliwić poszkodowanemu zachowanie takiego standardu życia codziennego, jak gdyby wypadek nie miał miejsca. Szkodą majątkową podlegającą naprawieniu są wydatki poniesione przez poszkodowanego w okresie naprawy pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego samochodu, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że dowody zaoficerowane przez powoda, tj. własne zeznania i dowody z dokumentów potwierdzają zarówno fakt trwania najmu pojazdu zastępczego, jak i potrzebę poszkodowanego korzystania z innego samochodu w okresie pomiędzy powstaniem szkody i nabyciem innego samochodu. Poszkodowany nie miał możliwości korzystania z innego pojazdu w trakcie naprawiania uszkodzonego samochodu. Powód co prawda miał inne pojazdy oprócz uszkodzonego M., jednakże jeden z nich był stanowił współwłasność jego matki i był przez nią używany. Drugi pojazd pozostawał w analizowanym okresie niesprawny, a jego naprawa była przyczyną zakończenia okresu najmu pojazdu zastępczego

Sąd przyjął za swoje wnioski biegłego W. S. (2) w zakresie wskazania uzasadnionego czasu trwania najmu samochodu zastępczego. Sąd podziela stanowisko biegłego, że do okresu naprawy pojazdu wlicza się więcej elementów niż jedynie sama naprawa technologiczna. Biegły trafnie zauważył także, że dni kalendarzowe nie są tożsame z dniami roboczymi. W dni wolne od pracy zarówno ubezpieczyciel, jak i warsztat samochodowy nie pracują, natomiast poszkodowany nadal potrzebuje środka transportu. W konsekwencji do uzasadnionego czasu najmu samochodu zastępczego zalicza się okres faktycznego pozostawiania poszkodowanego bez środka komunikacji, a nie tylko dni robocze, w których mechanik i ubezpieczyciel dokonują czynności związanych z naprawą.

Reasumując, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadnionym okresem korzystania przez poszkodowanego z samochodu zastępczego było 11 dni, a wynikający stąd koszt wynosił 825 zł (11 * 75 zł – stawka niekwestionowana przez stronę pozwaną). Powództwo w tym zakresie podlegało zatem oddaleniu w pozostałej części.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie oryginalnych kwot dochodzonych pozwem (3.805,47 zł) Sąd zasądził o odsetkach od dnia następującego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, tj. 1 września 2017 roku, jako że dopiero wtedy mógł on się zapoznać z całokształtem dochodzonego przez powoda roszczenia. W zakresie kwoty wskazanej w rozszerzeniu powództwa (2.391,73 zł) należne są odsetki od dnia następującego po złożeniu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa na terminie rozprawy, tj. 28 maja 2019 roku. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c., stosując stosunkowy rozdział kosztów. Biorąc pod uwagę finalnie zasądzoną na rzecz powoda kwotę i dokonane cofnięcie powództwa, roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione w 35%, jest ona zatem obowiązana do pokrycia 65% kosztów procesu.

Na koszty procesu powoda, w łącznej wysokości 4.915 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 798 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (na podstawie § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm., w brzmieniu obowiązującym na datę wytoczenia powództwa) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany natomiast wydatkował łącznie 4.100 zł, w tym 500 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego i 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika. Zgodnie zatem ze stosunkowym rozdziałem kosztów 65:35 powód obowiązany jest do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 945 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W toku procesu Skarb Państwa – Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi tymczasowo wydatkował kwoty 154,35 zł tytułem wynagrodzenia biegłego oraz 120 zł opłaty od rozszerzenia powództwa – łącznie 274,35 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd obciążył pozwanego kwotą 96 zł celem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych, natomiast kwota należna z tego tytułu od powoda w wysokości 178,35 zł podlega pobraniu z roszczenia zasądzonego na jego rzecz w niniejszej sprawie.